

Strona znajduje się w archiwum.



ODPOWIEDZĄ ZA POBICIE

Data publikacji 21.11.2012

Pięciu nieletnich pseudokibiców usłyszało zarzuty w związku z pobicie, do którego doszło na Lisiej Górze. Wracającego do domu ze wspólnego ogniska rówieśnika zaatakowała i pobiła grupa kilku młodych mężczyzn. Policjanci zatrzymali podejrzewanych o udział w zdarzeniu.

Do pobicia doszło 13 października podczas ogniska na Lisiej Górze. Gdy poszkodowany wracał już do domu, podbiegło do niego kilku młodych mężczyzn. Sprawcy zaatakowali go, przewrócili na ziemię i pobili, kopiąc i uderzając po całym ciele. W trakcie zdarzenia poszkodowany utracił telefon komórkowy. Zabrał go jeden z napastników. Jeszcze tego samego dnia pokrzywdzony zawiadomił o zdarzeniu policjantów. Podjęte niezwłocznie czynności nie doprowadziły jednak do ich ujęcia.

Ponieważ zachodziło podejrzenie, że sprawcami mogą być kibice jednej z rzeszowskich drużyn piłkarskich sprawą zajęli się policjanci z wydziału do zwalczania przestępczości pseudokibiców. Policjanci ustalili, że za pobicie odpowiada grupa kilku młodych ludzi. Zebrane informacje pozwoliły na wytypowanie potencjalnych sprawców. W ubiegły czwartek i piątek rozpoczęły się zatrzymania.

Policjanci zatrzymali siedem osób w wieku od 15 do 20 lat. Jeden to mieszkaniec Tyczyna, pozostali mieszkają w Rzeszowie. Podczas przesłuchań okazało się, że 20-latek oraz jeden z 16-latków nie brali bezpośredniego udziału w zdarzeniu. Pozostała piątka, czyli czterech 16-latków i 15-latek, odpowiedzialni są za pobicie. Wszyscy usłyszeli taki zarzut. Policjanci ustalili również osobę, która ukradła telefon. To 15-letni mieszkaniec Rzeszowa, który odpowie za rozbój. Prowadząca śledztwo prokuratura po zebraniu całości materiałów prześle je do sądu rodzinnego, który zadecyduje o dalszych krokach wobec nieletnich.

W sprawie trwają czynności wyjaśniające. Policjanci nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

(KWP w Rzeszowie / mg)